

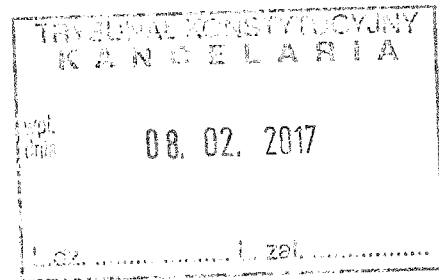


SEJM  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 8 lutego 2017 r.

Sygn. akt SK 27/16

BAS-WPTK-2417/16



**Trybunał Konstytucyjny**

Na podstawie art. 69 ust. 2 w związku z art. 42 pkt 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, przedkładam wyjaśnienia w sprawie skargi konstytucyjnej D. K z 13 maja 2016 r. (sygn. akt SK 27/16), jednocześnie wnosząc o stwierdzenie, że art. 126 § 1 w związku z art. 126 § 10 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90, poz. 557 ze zm.) w zakresie, w jakim nie pozwala skazanemu na dysponowanie swoimi środkami pieniężnymi zgromadzonymi w „żelaznej kasie”, w tym na przeznaczenie tych środków na spłatę grzywny, która nie została zamieniona na zastępczą karę pozbawienia wolności lub zastępczą karę aresztu, **jest zgodny** z art. 64 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

## Uzasadnienie

### **I. Przedmiot kontroli**

1. Skarżący przedmiotem kontroli w niniejszej sprawie uczynił dwa przepisy ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90, poz. 557 ze zm.; dalej: k.k.w. lub Kodeks karny wykonawczy).

Pierwszy z nich to art. 126 § 1 k.k.w., który stanowi: „Ze środków pieniężnych otrzymywanych przez skazanego, z wyjątkiem środków, o których mowa w art. 113 § 6 pkt 1-3, środki do wysokości jednego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pracowników gromadzi się i zachowuje do przekazania skazanemu w chwili jego zwolnienia z zakładu karnego, z przeznaczeniem na przejazd do miejsca zamieszkania i na utrzymanie; ze środków tych nie prowadzi się egzekucji”.

Z kolei drugi to – ujęty przez skarżącego związkowo – art. 126 § 10 k.k.w. w brzmieniu: „Środki pieniężne, o których mowa w § 1, na wniosek skazanego przekazuje się na spłatę grzywny, która została zamieniona na zastępczą karę pozbawienia wolności lub zastępczą karę aresztu”.

2. Dokonując wstępnej prezentacji zawartości normatywnej kwestionowanych przepisów (szersze analizy w tym zakresie zostaną poczynione w dalszych częściach niniejszego pisma) należy wskazać, że art. 126 § 1 k.k.w. (wraz z pozostałymi jednostkami redakcyjnymi tego artykułu) normuje instytucję tzw. żelaznej kasy. Przepis ten – w zakresie, w jakim określa istotę owej instytucji – stanowi, że ze środków pieniężnych otrzymywanych przez skazanego gromadzi się i zachowuje fundusz do wysokości jednego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pracowników („żelazna kasa”), przeznaczony do przekazania skazanemu w chwili jego zwolnienia z zakładu karnego. Do tej chwili skazany nie może dysponować swoimi środkami pieniężnymi zgromadzonymi w „żelaznej kasie”. Są one wszak przeznaczone na jeden konkretny cel, a mianowicie na przejazd skazanego do miejsca zamieszkania i na jego utrzymanie po opuszczeniu zakładu karnego.

W drugim z kwestionowanych przepisów – art. 126 § 10 k.k.w. przewidziano pewien wyjątek od powyższej zasady przeznaczenia środków pieniężnych

z „żelaznej kasy” na przejazd skazanego do miejsca zamieszkania i na jego utrzymanie po opuszczeniu zakładu karnego. Polega on na tym, że owe środki pieniężne, na wniosek skazanego, przekazuje się na spłatę grzywny, która została zamieniona na zastępczą karę pozbawienia wolności lub zastępczą karę aresztu. Mając na uwadze realia sprawy karnej skarżącego, które zostaną przedstawione w kolejnym punkcie niniejszego pisma, wymaga podkreślenia, że unormowana w art. 126 § 10 k.k.w. spłata grzywny aktualizuje się wyłącznie w wypadku, gdy grzywna ta została zamieniona na zastępczą karę pozbawienia wolności lub zastępczą karę aresztu. Tym samym nie wchodzi w grę spłata z „żelaznej kasy” takiej kary grzywny, która nie została zamieniona na zastępczą karę izolacyjną.

## **II. Stan faktyczny i prawny sprawy skarżącego**

Treść skargi konstytucyjnej wraz z uzasadnieniem oraz dołączone do niej dokumenty pozwalają na zrekonstruowanie następującego stanu faktycznego i prawnego sprawy karnej skarżącego.

Skarżący D K odbywał karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w W Pismem z listopada 2015 r. zwrócił się on do dyrektora tej jednostki penitencjarnej z wnioskiem o przekazanie środków pieniężnych z jego „żelaznej kasy” na spłatę grzywny, orzeczonej wobec niego przez Sąd Rejonowy w L Decyzją z listopada 2015 r. dyrektor Aresztu Śledczego w W, wskazując na art. 126 § 10 k.k.w., poinformował o niemożności zrealizowania wniosku skarżącego „z uwagi na brak prawomocnego orzeczenia o zamianie grzywny na zastępczą karę pozbawienia wolności lub aresztu”. Decyzja ta została zaskarżona przez skarżącego (pismo z listopada 2015 r.), który wskazał, że jest ona zgodna z art. 126 § 10 k.k.w., jednakże sprzeczna z „zasadniczym i nadrzędnym prawem do władania swoim mieniem”. Dyrektor Aresztu Śledczego w W podtrzymał swoją decyzję z listopada 2015 r., a następnie decyzja ta została utrzymana w mocy postanowieniem Sądu Okręgowego w W (XI Wydział Penitencjarny i Nadzoru nad Wykonywaniem Orzeczeń Karnych) z grudnia 2015 r. (sygn. akt ). Sąd ten wywiódł m.in., że skazani mogą dysponować środkami finansowymi zgromadzonymi na podstawie art. 126 k.k.w. „po opuszczeniu zakładu karnego, taki jest bowiem cel tego przepisu, a także w przypadku zamiany grzywny

na karę zastępczą, aby umożliwić opuszczenie jednostki [penitencjarnej – uwaga własna] bez odbywania dodatkowej kary izolacyjnej”. Tymczasem orzeczona wobec skarżącego grzywna nie została zamieniona na zastępczą karę pozbawienia wolności lub zastępczą karę aresztu.

### III. Zarzuty skarżącego

W ocenie skarżącego art. 126 § 1 w związku z art. 126 § 10 k.k.w. „w zakresie, w jakim [...] nie umożliwia skazanemu odbywającemu karę pozbawienia wolności na wykorzystywanie przysługującego mu prawa własności zgodnie z własną wolą, tj. nie pozwala na korzystanie w czasie odbywania kary pozbawienia wolności ze zgromadzonych środków finansowych, w tym także nie pozwala na przeznaczenie tychże środków finansowych na poczet spłaty grzywny orzeczonej na rzecz skazanego [...]” jest niezgodny z art. 64 ust. 1, ust. 2 i ust. 3 Konstytucji.

Skarżący – wskazując na niemożność przeznaczenia środków pieniężnych z jego „żelaznej kasy” na spłatę orzeczonej wobec niego grzywny, która nie została zamieniona na zastępczą karę pozbawienia wolności lub zastępczą karę aresztu – wywodzi: „[...] ustawodawca wskazując na *ratio legis* gromadzenia środków pieniężnych w okresie odbywania przez skazanego kary pozbawienia wolności dokonuje w istocie ingerencji w okoliczności związane z faktycznym i rzeczywistym ich przeznaczeniem przez ich właściciela, tj. w tym wypadku przez skarżącego. Jako niezgodne z Konstytucją RP jest zatem unormowanie ustawowe, które w istocie ogranicza swobodę dysponowania przez skarżącego częścią środków finansowych, nie pozostawiając jednocześnie skazanemu swobody w wyrażaniu decyzji dotyczącej swobodnego ich przeznaczenia i wydatkowania. [...] zagwarantowane w art. 64 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP prawo do własności zostało naruszone poprzez uniemożliwienie skazanemu swobodnego dysponowania zgromadzonymi środkami finansowymi, ograniczając tym samym przysługujące mu prawo własności”.

Dalej skarżący podnosi, że art. 126 § 1 w związku z art. 126 § 10 k.k.w. ogranicza ochronę prawną własności „poprzez faktyczne pozbawienie skarżącego możliwości rzeczywistego rozporządzania swoimi środkami finansowymi, poprzez uniemożliwienie przekazania części z tych środków na poczet spłaty grzywny [...]. Sytuacja ta ma miejsce pomimo, że skarżący posiada wystarczające

środki pieniężne, które mogłyby zostać przeznaczone na uiszczenie nałożonej na jego rzecz grzywny. Tym samym poprzez uniemożliwienie osobie odbywającej karę pozbawienia wolności uprawnienia do rozporządzania jej środkami pieniężnymi dochodzi do naruszenia istoty prawa własności określonej w przywołanych regulacjach Konstytucji RP [tj. art. 64 ust. 1, ust. 2 i ust. 3 – uwaga własna]. Tym samym skazany nie posiada również rzeczywistej możliwości kontroli zgromadzonych w ten sposób środków, co także niweczy przysługujące skarżącemu prawo własności”.

#### **IV. Wzorce kontroli**

1. Artykuł 64 Konstytucji stanowi: „Każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia” (ust. 1), „Własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej” (ust. 2), „Własność może być ograniczona tylko w drodze ustawy i tylko w zakresie, w jakim nie narusza ona istoty prawa własności” (ust. 3).

Ograniczając dalsze rozważania do własności, co uzasadnione jest zarówno zawartością normatywną kwestionowanych przepisów, realiami sprawy karnej skarżącego, jak i podniesionymi przez niego zarzutami, należy podkreślić, że art. 64 ust. 1 Konstytucji stanowi o prawie podmiotowym każdego do własności, a art. 64 ust. 2 Konstytucji statuuje równą dla wszystkich ochronę prawną tego prawa. Pozwala to stwierdzić, że Konstytucja gwarantuje możliwość „posiadania własności przez jednostkę”, prawo do „spokojnego korzystania z niej” oraz ochronę „tego posiadania przed ingerencjami ze strony władz publicznych” (B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, komentarz do art. 64, nb. 1). W związku z tym ustawodawca zwykły obowiązany jest stanowić takie przepisy, które umożliwiają jednostce bycie właścicielem i pozwalają na niezakłócone korzystanie z przysługującego prawa własności (obowiązek pozytywny). Równocześnie ustawodawca ten powinien powstrzymać się od przyjmowania regulacji pozbawiających własność ochrony prawnej lub ograniczających tę ochronę (obowiązek negatywny) – por. np. wyrok TK z 13 kwietnia 1999 r., sygn. akt K 36/98.

Dla prawidłowego odczytania art. 64 Konstytucji konieczne jest ustalenie, co należy rozumieć przez użyte w tym przepisie pojęcie własności, czy też pojęcie prawa do własności. Są to niewątpliwie pojęcia o proveniencji cywilistycznej, co

nakazuje wyklądać je z uwzględnieniem zastanego stanu wiedzy z zakresu cywilistyki (teorii i dogmatyki). Nie oznacza to jednak, że własność i prawo do własności jako pojęcia konstytucyjne nie mogą wykazywać odrębności treściowych od równobrzmiących pojęć cywilistycznych. Takie założenie stałoby bowiem w sprzeczności z powszechnie akceptowaną koncepcją autonomicznej wykładni pojęć konstytucyjnych (autonomiczności pojęć konstytucyjnych) lub – szerzej – koncepcją autonomii wykładni Konstytucji (szerzej na ten temat – zob. np. T. Stawecki, *Koncepcja autonomicznej wykładni pojęć konstytucyjnych: od praktyki do teorii* [w:] *Wykładnia Konstytucji. Inspiracje, teorie, argumenty*, red. T. Stawecki, J. Winczorek, Warszawa 2014, s. 242-268 oraz przywołane tam piśmiennictwo i orzecznictwo TK).

W nawiązaniu do cywilistyki można scharakteryzować własność jako prawo, którego istotę określają zarówno elementy pozytywne, jak i element negatywny. Pozytywna strona własności tradycyjnie opisywana jest przez wskazanie na triadę uprawnień właścicielskich: 1) *ius possidendi* (posiadanie); 2) *ius utendi, fruendi, abutendi* (używanie, pobieranie pożytków, zużycie, co łącznie określane jest jako korzystanie); 3) *ius disponendi* (rozporządzanie). Z kolei negatywna strona własności polega na korzystaniu z uprawnień właścicielskich z wyłączeniem innych osób (owe inne osoby obowiązane są do biernego zachowania się względem cudzych uprawnień właścicielskich, a tym samym do poszanowania cudzego prawa własności). Szerzej na ten temat – zamiast wielu zob. np. E. Gniewek, *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2006, s. 54 i n.; E. Gniewek, R. Mikosz [w:] *System prawa prywatnego*, t. 3 (*Prawo rzeczowe*), red. E. Gniewek, Warszawa 2013, s. 378-396; A. Zbiegień-Turzańska [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz on-line*, red. K. Osajda, wyd. 14/2017 (Legalis), komentarz do art. 140, tezy 3-13.

Zakres podmiotowy gwarancji wynikających z art. 64 Konstytucji jest szeroki. Wszak w jego ust. 1 stanowi się *expressis verbis*, że „każdy ma prawo do własności”, zaś w jego ust. 2 zapewnia się równą „dla wszystkich” ochronę prawną własności. W świetle tych regulacji nie ulega wątpliwości, że także skazani odbywający karę pozbawienia wolności (osadzeni w jednostce penitencjarnej) mają prawo do własności, która to własność podlega ochronie prawnej.

2. Prawo własności nie jest prawem absolutnym i jako takie może podlegać ograniczeniom. Wynika to już z art. 64 ust. 3 Konstytucji, gdzie wprost wskazuje się,

że „własność może być ograniczona”. Przepis ten ustanawia jednocześnie dwa warunki wprowadzania takich ograniczeń. Pierwszy z nich to wyłączność ustawowa. Drugi zaś to odpowiedni zakres wprowadzanego ograniczenia, który nie narusza istoty prawa własności. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, z naruszeniem istoty prawa własności będziemy mieli do czynienia wówczas, gdy „zakres ograniczeń prawa własności przybierze taki rozmiar, że niwecząc podstawowe składniki prawa własności, wydrąży je z rzeczywistej treści i przekształci w pozór tego prawa” (wyrok TK z 12 stycznia 2000 r., sygn. akt P 11/98).

*Prima facie* problematyczna może wydawać się kwestia stosowania przy ograniczaniu prawa własności art. 31 ust. 3 Konstytucji. Wątpliwości w tym zakresie wynikają z art. 64 ust. 3 Konstytucji, który może się jawić jako *lex specialis*, wyłączający stosowanie normy ogólnej z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Takie postrzeganie relacji między tymi przepisami nie wydaje się być jednak zasadne. Wszak, jak słusznie dostrzega Trybunał Konstytucyjny: „[...] odrębne unormowanie problematyki ograniczania własności, poprzez wskazanie w art. 64 ust. 3 Konstytucji przesłanek dopuszczających tego rodzaju działania, nie oznacza wyłączenia zastosowania w odniesieniu do tego prawa generalnej zasady wyrażonej w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Przesądza o tym zarówno rola tego ostatniego przepisu, wyznaczona jego miejscem w systematyce rozdziału II ustawy zasadniczej («Zasady ogólne»), jak i funkcją, którą przepis ten pełni w zakresie unormowania praw i wolności jednostki. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego sprowadza się ona do określenia pewnych nieprzekraczalnych granic ingerencji państwa (przede wszystkim prawodawcy) w sferę gwarantowanych konstytucyjnie praw i wolności jednostki. Zwraca przy tym uwagę okoliczność, iż określenie przesłanek ograniczania prawa własności zawarte w art. 64 ust. 3 Konstytucji nie zawiera w swojej treści wskazania wartości i dóbr, których ochrona przemawia za dopuszczalnością ingerencji w prawa właściciela. Określenie to ogranicza się wyłącznie do wskazania przesłanki formalnej (wymóg ustawy) oraz określenia maksymalnej granicy ingerencji (zakaz naruszania istoty prawa własności). Tym samym potraktowanie art. 64 ust. 3 jedynie jako przepisu szczególnego wyłączającego ogólną zasadę proklamowaną w art. 31 ust. 3 Konstytucji, czego konsekwencją byłoby nieuwzględnianie kryteriów wskazanych w tym artykule przy określaniu przesłanek ingerencji ustawodawcy w prawo własności, prowadziłoby do zbyt daleko idących następstw, polegających na zrelatywizowaniu ochrony prawnej, zagwarantowanej

prawa własności przez konstytucję. Analiza treści obydwu klauzul określających przesłanki ograniczania praw (w tym prawa własności) wskazuje, że w przypadku prawa własności to właśnie art. 31 ust. 3 powinien spełniać rolę podstawową, natomiast art. 64 ust. 3 traktować należy wyłącznie jako konstytucyjne potwierdzenie dopuszczalności wprowadzania ograniczeń tego prawa. [...] ocena konstytucyjnej dopuszczalności ustawowego ograniczania prawa własności (i innych praw majątkowych) musi zarówno uwzględniać wymagania przewidziane w art. 64 ust. 3, jak i opierać się na skonfrontowaniu danej regulacji z przesłankami konstruującymi ogólną zasadę wyrażoną w art. 31 ust. 3 Konstytucji” (wyrok TK z 12 stycznia 1999 r., sygn. akt P 2/98).

Konieczność takiego współstosowania art. 31 ust. 3 i art. 64 ust. 3 Konstytucji nie wzbudza obecnie większych wątpliwości (zob. np. B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...*, komentarz do art. 64, nb. 11; L. Garlicki [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, red. L. Garlicki, Warszawa 2003, komentarz do art. 64, s. 18 i szeroko podane tam orzecznictwo TK; por. jednak zastrzeżenia K. Zaradkiewicza [w:] *Konstytucja RP. Komentarz*, t. I, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, komentarz do art. 64, nb. 9) i jest akceptowana przez Sejm w niniejszej sprawie.

Wypada zatem przypomnieć, że art. 31 ust. 3 Konstytucji formułuje kumulatywnie ujęte przesłanki dopuszczalności ograniczeń w korzystaniu z konstytucyjnych praw i wolności. Są to: 1) ustawowa forma ograniczenia; 2) istnienie w państwie demokratycznym konieczności wprowadzenia ograniczenia; 3) funkcjonalny związek ograniczenia z realizacją wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji wartości (bezpieczeństwo państwa, porządek publiczny, ochrona środowiska, zdrowia i moralności publicznej, wolności i praw innych osób); 4) zakaz naruszania istoty danego prawa lub wolności (zob. np. wyrok TK z 30 maja 2007 r., sygn. akt SK 68/06; por. również L. Garlicki [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, red. L. Garlicki, Warszawa 2003, komentarz do art. 31, s. 14 i n.; J. Zakolska, *Zasada proporcjonalności w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2008, s. 115-141).



## V. Analiza zgodności

1. Analiza zarzutów skarżącego i argumentacji przywołanej na ich poparcie prowadzi do wniosku, iż podniesiony przez niego problem konstytucyjny ma charakter niejako dwupłaszczyznowy. Na pierwszej, ogólniejszej płaszczyźnie skarżący zarzuca niekonstytucyjność kwestionowanym przepisom z uwagi na to, że nie pozwalają one osadzonemu na swobodne dysponowanie środkami pieniężnymi zgromadzonymi w jego „żelaznej kasie”. Skarżący zdaje się przy tym wychodzić z założenia, że standard konstytucyjny wymaga zapewnienia osadzonemu pełnej swobody w dysponowaniu środkami pieniężnymi z jego „żelaznej kasy” i pozostawienia do jego decyzji określenia celów, na jakie owe środki mają być przeznaczane (wydatkowane). Tak skonstruowany zarzut skierowany jest wobec istoty instytucji „żelaznej kasy”, która *de lege lata* opiera się na zasadzie, iż skazany, do momentu jego zwolnienia z zakładu karnego, nie może dysponować swoimi środkami pieniężnymi zgromadzonymi w „żelaznej kasie”. Są one bowiem przeznaczone na jeden konkretny cel, a mianowicie na przejazd skazanego do miejsca zamieszkania i na jego utrzymanie po opuszczeniu zakładu karnego. Tego rodzaju zarzut, skierowany – co należy jeszcze raz podkreślić – wobec istoty instytucji „żelaznej kasy” należy wiązać, co zasadnie uczyniono w skardze konstytucyjnej, z art. 126 § 1 k.k.w. jako przedmiotem kontroli. Wszak to ten przepis określa istotę instytucji „żelaznej kasy”, przewidując, że ze środków pieniężnych otrzymywanych przez skazanego gromadzi się określony fundusz i zachowuje go do przekazania skazanemu w chwili jego zwolnienia z zakładu karnego, z przeznaczeniem na przejazd do miejsca zamieszkania i na utrzymanie.

Jednocześnie skarżący, w ramach wskazanej wyżej ogólniejszej płaszczyzny podnoszonego problemu konstytucyjnego, na zasadzie egzemplifikacji (świadczy o tym m.in. użycie w *petitum* skargi konstytucyjnej zwrotu „w tym także”) podnosi, że jednym z przejawów braku swobody w zakresie dysponowania środkami pieniężnymi zgromadzonymi w „żelaznej kasie” jest niemożność ich przeznaczenia na spłatę grzywny. Przy czym taki stan rzeczy ma bezpośredni związek z drugim z kwestionowanych w skardze konstytucyjnej przepisów, a mianowicie art. 126 § 10 k.k.w. Wynika z niego wszak wprost, że środki pieniężne z „żelaznej kasy”, na wniosek skazanego, przekazuje się na spłatę grzywny, co jednak dotyczy tylko takich sytuacji, kiedy to kara ta została zamieniona na zastępczą karę pozbawienia

wolności lub zastępczą karę aresztu. Tymczasem w sprawie karnej skarżącego mamy do czynienia z grzywną, która nie została zamieniona na zastępczą karę izolacyjną, i stąd niemożność spłacenia jej z „żelaznej kasy”.

Powyższe wiedzie do wniosku, że skarżący zasadnie wskazał jako przedmiot kontroli art. 126 § 1 w związku z art. 126 § 10 k.k.w. Potwierdza to zresztą analiza okoliczności faktycznych i prawnych sprawy karnej skarżącego, a w szczególności postanowienia Sądu Okręgowego w W (XI Wydział Penitencjarny i Nadzoru nad Wykonywaniem Orzeczeń Karnych) z grudnia 2015 r. (sygn. akt ), gdzie – wskazując na cały art. 126 k.k.w. (bez wyodrębniania jego poszczególnych jednostek redakcyjnych) – odniesiono się do zasad dysponowania środkami pieniężnymi z „żelaznej kasy” i podkreślono, że osadzeni „mogą nimi dysponować po opuszczeniu zakładu karnego, taki jest bowiem cel tego przepisu, a także w przypadku zamiany grzywny na karę zastępczą, aby umożliwić opuszczenie jednostki [penitencjarnej – uwaga własna] bez odbywania dodatkowej kary izolacyjnej”.

2. Unormowana w art. 126 k.k.w. instytucja tzw. żelaznej kasy polega na gromadzeniu i przechowywaniu środków pieniężnych, które następnie wydaje się skazanemu w chwili jego zwolnienia z zakładu karnego z przeznaczeniem na przejazd do miejsca zamieszkania i na utrzymanie – tzw. wypiska (art. 126 § 1 k.k.w.).

„Żelazna kasa” jest tworzona w ten sposób, że ze środków pieniężnych otrzymywanych przez skazanego pobiera się do niej kwoty do maksymalnej wysokości jednego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pracowników, co oznacza, iż zasobność „żelaznej kasy” nie może przekraczać wysokości owego jednego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pracowników (zob. S. Lelental, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2014, komentarz do art. 126, nb. 2). W myśl art. 242 § 5 k.k.w. przez pojęcie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pracowników należy rozumieć „przeciętne wynagrodzenie miesięczne w poprzednim kwartale, obowiązujące od pierwszego dnia następnego miesiąca po ogłoszeniu przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej «Monitor Polski» do celów emerytalno-rentowych” (zgodnie z komunikatem Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 10 listopada 2016 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia

w trzecim kwartale 2016 r. [M. P. poz. 1100], przeciętne wynagrodzenie w trzecim kwartale 2016 r. wyniosło 4055,04 zł). Zgodnie z art. 126 § 2 k.k.w., który uszczegóławia wysokości kwot pobieranych do „żelaznej kasy”, gromadzeniu podlega: 1) 50% kwoty zdeponowanej przez skazanego przy przyjęciu do zakładu karnego, jednak nie więcej niż kwota odpowiadająca wysokości jednego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pracowników; 2) 50% z przypadającego skazanemu miesięcznie wynagrodzenia za pracę po odliczeniu zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych, jednak nie więcej niż kwota stanowiąca 4% jednego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pracowników; 3) 50% każdego z wpływów pieniężnych skazanego niewymienionych w punktach 1 i 2, jednak nie więcej niż kwota stanowiąca 4% jednego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pracowników.

Do „żelaznej kasy” nie pobiera się, zgodnie z wyraźnym brzmieniem art. 126 § 1 k.k.w., środków pieniężnych otrzymywanych przez skazanego, o jakich mowa w art. 113 § 6 pkt 1-3 k.k.w. Chodzi tu o: zapomogi przyznane skazanemu przez dyrektora zakładu karnego; środki pieniężne przyznane skazanemu ze środków, o których mowa w art. 136a § 1 k.k.w., tj. środków finansowych przeznaczonych na pomoc skazanym oraz ich rodzinom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej lub na cele społeczne; środki pieniężne wpłacone na poczet grzywny, która została zamieniona na zastępczą karę pozbawienia wolności lub zastępczą karę aresztu.

Środki pieniężne pobrane i zgromadzone w „żelaznej kasie” składane są przez zakład karny na rachunku sum depozytowych prowadzonym przez Bank Gospodarstwa Krajowego na podstawie umowy zawartej z dyrektorem zakładu karnego. Są one oprocentowane w wysokości stopy depozytowej Narodowego Banku Polskiego (obecnie jest to 0,50% – <http://www.nbp.pl/home.aspx?f=/dzienne/stopy.htm>). Następnie zaś, z chwilą zwolnienia skazanego z zakładu karnego, środki z „żelaznej kasy” są mu wypłacane w gotówce w kwocie nominalnej powiększonej o należne odsetki (art. 126 § 4, 5 i 7 k.k.w.). Warto przy tym mieć na uwadze, że ze środków pieniężnych zgromadzonych w „żelaznej kasie” nie prowadzi się egzekucji (art. 126 § 1 k.k.w. *in fine*).

3. Do momentu zwolnienia skazanego z zakładu karnego nie może on dysponować swoimi środkami pieniężnymi zgromadzonymi w „żelaznej kasie”. Są

one wszak przeznaczone na jeden konkretny cel, a mianowicie na przejazd skazanego do miejsca zamieszkania i na jego utrzymanie po opuszczeniu zakładu karnego. Od zasady tej przewidziano jednak pewien wyjątek, ujęty w art. 126 § 10 k.k.w. Zgodnie z nim, środki pieniężne z „żelaznej kasy”, na wniosek skazanego, przekazuje się na spłatę grzywny, która została zamieniona na zastępczą karę pozbawienia wolności lub zastępczą karę aresztu. Mamy tu zatem do czynienia z sytuacją, kiedy to środki pieniężne z „żelaznej kasy” nie są przeznaczone na przejazd skazanego do miejsca zamieszkania i na jego utrzymanie po opuszczeniu zakładu karnego, lecz przekazuje się je na spłatę kary grzywny. Przekazanie takie następuje po spełnieniu dwóch warunków. Po pierwsze, musi o to zawnieść sam skazany. Po drugie zaś, omawiana spłata kary grzywny aktualizuje się wyłącznie w wypadku, gdy grzywna ta została zamieniona na zastępczą karę pozbawienia wolności lub zastępczą karę aresztu. Tym samym nie wchodzi w grę spłata z „żelaznej kasy” takiej kary grzywny, która nie została zamieniona na zastępczą karę izolacyjną.

W związku z powyższym wypada przypomnieć, że zamiana grzywny wymierzonej za przestępstwo na zastępczą karę pozbawienia wolności następuje (obligatoryjnie) w sytuacji, gdy egzekucja orzeczonej wobec skazanego grzywny okazała się bezskuteczna lub z okoliczności sprawy wynika, że byłaby ona bezskuteczna, a nadto skazany oświadczy, że nie wyraża zgody na podjęcie pracy społecznie użytecznej w zamian za grzywnę albo uchyla się od jej wykonania, lub zamiana grzywny na pracę społecznie użyteczną jest niemożliwa lub niecelowa (art. 46 § 1 k.k.w.). Przy czym, jeżeli – po zamianie grzywny na zastępczą karę pozbawienia wolności – grzywna została uiszczona w części, prezes sądu lub upoważniony sędzia zarządza zmniejszenie kary zastępczej w sposób odpowiadający stosunkowi kwoty zapłaconej do wysokości grzywny (art. 47 § 1 k.k.w.), a od zastępczej kary pozbawienia wolności skazany może się w każdym czasie zwolnić przez złożenie kwoty pieniężnej przypadającej jeszcze do uiszczenia tytułem grzywny (art. 47 § 2 k.k.w.).

Analogicznie zamiana grzywny wymierzonej za wykroczenie na zastępczą karę aresztu następuje (obligatoryjnie) w sytuacji, gdy egzekucja orzeczonej wobec ukaranego grzywny okazała się bezskuteczna lub z okoliczności sprawy wynika, że byłaby ona bezskuteczna, a nadto ukarany oświadczy, że nie wyraża zgody na podjęcie pracy społecznie użytecznej w zamian za grzywnę albo uchyla się od jej

wykonania, lub zamiana grzywny na pracę społecznie użyteczną jest niemożliwa lub niecelowa (art. 25 § 2 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń, t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 1094 ze zm.; dalej: k.w.). Przy czym od zastępczej kary aresztu ukarany może być uwolniony w każdym czasie przez wpłacenie kwoty pieniężnej przypadającej jeszcze do uiszczenia, a jeżeli grzywna została uiszczona w części, karę zastępczą zmniejsza się w sposób odpowiadający stosunkowi kwoty zapłaconej w wysokości grzywny (art. 27 § 1 i 2 k.w.).

4. Skazany, odbywający karę pozbawienia wolności, ma prawo do posiadania środków pieniężnych i dysponowania tymi środkami. Owe środki pieniężne mogą pochodzić z różnych źródeł. Przykładowo są to środki pieniężne zdeponowane przez skazanego przy przyjęciu do zakładu karnego, środki pieniężne otrzymywane przez skazanego z tytułu wynagrodzenia za pracę, środki pieniężne otrzymywane przez skazanego w drodze przelewów spoza zakładu karnego, zapomogi przyznane skazanemu przez dyrektora zakładu karnego.

Posiadane przez skazanego środki pieniężne są przechowywane w depozycie zakładu karnego i pozostają do jego dyspozycji, jednakże po wcześniejszym wywiązaniu się z ciążących na nim zobowiązań objętych egzekucją oraz po dokonaniu gromadzenia środków, o których mowa w art. 126 § 1 k.k.w. (art. 113 § 1 i 2 k.k.w.). Innymi słowy, skazany dysponuje w zakładzie karnym tymi środkami pieniężnymi, które pozostały mu po potrąceniu kwot w ramach egzekucji i tzw. żelaznej kasy. Środki te skazany może przekazać na wybrany rachunek bankowy, książeczkę oszczędnościową, na rzecz wskazanych przez niego osób, instytucji lub organizacji, bądź też pozostawić w depozycie zakładu karnego (art. 126 § 3 i 5 k.k.w.). W tym ostatnim wypadku skazany może przeznaczyć posiadane środki pieniężne na zakupów artykułów żywnościowych i wyrobów tytoniowych oraz innych artykułów dopuszczonych do sprzedaży w zakładzie karnym, czy też na zamówienie paczki żywnościowej (art. 113a § 1 i 3 k.k.w.).

Institucję tzw. żelaznej kasy niewątpliwie należy zatem traktować jako ograniczenie w swobodnym dysponowaniu przez skazanego swoimi środkami pieniężnymi. Ograniczenie to polega na tym, że skazanemu odbiera się czasowo władztwo nad częścią jego środków pieniężnych, z których tworzy się fundusz („żelazną kasę”) wyjęty spod dyspozycji skazanego. Fundusz ten wraca do dyspozycji skazanego dopiero z chwilą jego zwolnienia z zakładu karnego, co służy

zapewnieniu mu środków pieniężnych na przejazd do miejsca zamieszkania i na utrzymanie.

Powyższe nie pozostawia również wątpliwości, że instytucja tzw. żelaznej kasy stanowi ograniczenie konstytucyjnego prawa własności. Jej funkcjonowanie powoduje bowiem, że osadzony nie może w pełni realizować swego prawa własności (swych uprawnień właścicielskich) w odniesieniu do środków pieniężnych, które zostają wyjęte czasowo spod jego władztwa i umieszczone w „żelaznej kasie”. Nie może on więc przykładowo przelać tych środków pieniężnych na swój rachunek bankowy w banku komercyjnym, przekazać jako darowiznę innej osobie, czy też wydać na zakupy w więziennej kantine. Nie może również, co do zasady, przeznaczyć tych środków na spłatę orzeczonej wobec niego grzywny. Takiej limitacji konstytucyjnego prawa własności nie można jednak utożsamiać z naruszeniem art. 64 Konstytucji. Rzeczony prawem absolutnym i jako takie może ono podlegać ograniczeniom. Muszą one jednak odpowiadać wymogom art. 31 ust. 3 i art. 64 ust. 3 Konstytucji.

5. Oczywiście jest i tego skarżący w żaden sposób nie kwestionuje, że analizowane ograniczenie konstytucyjnego prawa własności spełnia wymóg formy ustawowej, statuowany zarówno w art. 31 ust. 3, jak i w art. 64 ust. 3 Konstytucji. Ograniczenie to znajduje wszak swoją podstawę w ustawie, jaką jest Kodeks karny wykonawczy.

6. W dalszej kolejności należy podnieść, że – jak zasadnie zauważa się w doktrynie – regulacja z art. 126 k.k.w. „z jednej strony ogranicza prawa skazanego, z drugiej zapewnia mu szansę na podstawowe utrzymanie po opuszczeniu zakładu karnego poprzez gromadzenie tzw. wypiski” (J. Potulski [w:] *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, red. J. Lachowski, Warszawa 2016, komentarz do art. 126, nb. 2). Dostrzega się przy tym (J. Potulski [w:] *Kodeks karny wykonawczy...*, komentarz do art. 126, nb. 3), że regulacja ta „stanowić może element realizacji” zasady 6 rekomendacji Rec (2006)2 Komitetu Ministrów do państw członkowskich Rady Europy w sprawie Europejskich Reguł Więziennych, przyjętej w ramach Rady Europy przez Komitet Ministrów w dniu 11 stycznia 2006 r., w brzmieniu: „Kaźde pozbawienie wolności jest prowadzone tak by ułatwić osobom pozbawionym wolności reintegrację w wolnym społeczeństwie”. Rekomendacja ta nie ma co

prawda charakteru wiążącego i jako taka stanowi tzw. *soft law*, jednakże zawarte w niej zalecenia powszechnie traktowane są jako determinujące sposób kształtowania systemów penitencjarnych w porządkach prawnych poszczególnych państw członkowskich Rady Europy (zob. np. J. Migdał, G. Skrobotowicz, *Możliwość realizacji europejskich reguł więziennych z 2006 r. w zakresie reintegracyjnego modelu wykonywania kary pozbawienia wolności a przeludnienie polskich jednostek penitencjarnych*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2014, t. XXIV, nr 1, s. 110). W tym kontekście można zwrócić uwagę m.in. na to, że sytuacja, w której skazany opuszczający zakład karny nie posiada (wystarczających) środków pieniężnych na przejazd do miejsca zamieszkania i na utrzymanie w początkowym okresie pobytu na wolności, zwiększa „potencjalne warunki i ryzyko powrotu do przestępstwa – skazany nie posiadając środków na codzienne bieżące utrzymanie w pierwszym okresie po zwolnieniu, uciekał się bowiem do zachowań sprzecznych z porządkiem prawnym (kradzieży itp.)” (K. Dąbkiewicz, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2015, komentarz do art. 126, teza 2).

W doktrynie ponadto zauważa się, że regulacja z art. 126 k.k.w. cechuje się istotnym walorem wychowawczym (resocjalizacyjnym). Mianowicie, pozwalając na zabezpieczenie materialne skazanych opuszczających zakład karny, przewiduje udział skazanego w tworzeniu tego zabezpieczenia (wszak powstaje ono ze środków pieniężnych skazanego). I właśnie takiemu rodzajowi udziału skazanego w tworzeniu zabezpieczenia materialnego przypisuje się niewątpliwy walor wychowawczy (zob. K. Dąbkiewicz, *Kodeks karny wykonawczy...*, komentarz do art. 126, teza 1 i cytowana tam praca E.W. Pływaczewskiego, G.B. Szczygieł, *Rola pomocy postpenitencjarnej w zapobieganiu przestępczości powrotnej* [w:] *Zagadnienia współczesnej polityki kryminalnej*, red. T. Dukiet-Nagórska, Bielsko-Biała 2006).

Powyższe pozwala twierdzić, że istnieje funkcjonalny związek między analizowanym ograniczeniem konstytucyjnego prawa własności a realizacją wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji wartości. W szczególności mowa tu o wartości w postaci porządku publicznego. Jego zachowaniu służy wszak zabezpieczenie skazanemu środków utrzymania bezpośrednio po opuszczeniu zakładu karnego, co ułatwia jego „reintegrację w wolnym społeczeństwie” i zmniejsza ryzyko powrotu na drogę przestępstwa. Afirmacji tej samej wartości służy również wychowawcze (resocjalizacyjne) oddziaływanie na skazanego w czasie odbywania przez niego kary pozbawienia wolności.

7. Jednocześnie wymaga podkreślenia, że instytucja „żelaznej kasy” jedynie w stosunkowo niewielkim zakresie i stopniu ingeruje w prawo własności skazanego. Wynika to przede wszystkim z tego, że nie prowadzi ona do pozbawienia skazanego własności środków pieniężnych zgromadzonych w trybie art. 126 k.k.w. Środki te, mimo zabezpieczenia ich w ramach specjalnego funduszu, w dalszym ciągu pozostają własnością skazanego, a Skarb Państwa nie uzyskuje względem nich uprawnień właścicielskich. Ingerencja w prawo własności skazanego polega jedynie na tym, że nie może on dysponować swoimi środkami pieniężnymi zgromadzonymi w „żelaznej kasie”. Przy czym wyłączenie tych środków z dyspozycji skazanego ma charakter przejściowy (czasowy) i kończy się z chwilą opuszczenia przez niego zakładu karnego, kiedy to środki z „żelaznej kasy” są mu wypłacane w gotówce w kwocie nominalnej powiększonej o należne odsetki (por. K. Dąbkiewicz, *Kodeks karny wykonawczy...*, komentarz do art. 126, teza 4, który w odniesieniu do „żelaznej kasy” zauważa, że: „Skazany nie jest [...] pozbawiony tego prawa [prawa własności – uwaga własna], lecz jedynie dochodzi do czasowego ograniczenia w sposobie dysponowania należącymi do niego środkami pieniężnymi”).

O tym, że instytucja „żelaznej kasy” jedynie w stosunkowo niewielkim zakresie i stopniu ingeruje w prawo własności skazanego świadczy również i to, że ze środków pieniężnych otrzymywanych przez skazanego pobiera się do niej kwoty do maksymalnej wysokości jednego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pracowników (art. 126 § 1 k.k.w.). Tym samym, jak już była o tym mowa, zasobność „żelaznej kasy” nie może przekraczać wysokości owego jednego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pracowników. Takie ograniczenie sprawia, że z dyspozycji skazanego nie można wyłączyć kwoty większej niż kwota jednego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pracowników, a cała nadwyżka pozostaje w jego swobodnej dyspozycji i jest wolna od potrąceń na poczet „żelaznej kasy”.

Nie można również tracić z pola widzenia, że przechowywane w „żelaznej kasie” środki pieniężne skazanego są oprocentowane (w wysokości stopy depozytowej Narodowego Banku Polskiego, która obecnie – jak już wskazywano – wynosi 0,50%). W konsekwencji, w chwili zwalniania skazanego z zakładu karnego, środki z „żelaznej kasy” są mu wypłacane w kwocie nominalnej powiększonej o należne odsetki.

Wobec powyższego nie sposób twierdzić, jak czyni to skarżący, że instytucja „żelaznej kasy” narusza istotę konstytucyjnego prawa własności (art. 31 ust. 3



i art. 64 ust. 3 Konstytucji). Nie mamy tu wszak do czynienia z wydrążeniem prawa własności skazanego z jego rzeczywistej treści, z przekształceniem go jedynie w pozór tego prawa.

8. Jednym z przejawów braku swobody w zakresie dysponowania środkami pieniężnymi zgromadzonymi w „żelaznej kasie” jest niemożność ich przeznaczenia na spłatę wymierzonej wobec skazanego grzywny. Ustawodawca staje tu więc na stanowisku, że zapewnienie środków pieniężnych na przejazd do miejsca zamieszkania i na utrzymanie skazanego po opuszczeniu zakładu karnego jest wartością, której należy dać pierwszeństwo przed spłatą orzeczonej wobec tego skazanego grzywny (nie jest to zresztą jedyna sytuacja, kiedy to ustawodawca priorytetowo traktuje konieczność zapewnienia środków pieniężnych na przejazd do miejsca zamieszkania i na utrzymanie skazanego po opuszczeniu zakładu karnego, czyniąc to kosztem zaspokojenia innych, konkurujących wartości; dość wskazać, że z mocy art. 126 § 1 k.k.w. *in fine* wyłącza środki zgromadzone w „żelaznej kasie” spod egzekucji, poświęcając tym samym zaspokojenie wartości w postaci interesów wierzycieli). Innymi słowy, ustawodawca przyjmuje, że fundusz przeznaczony dla skazanego w chwili opuszczania przez niego zakładu karnego nie powinien być uszczuplany z tego tylko powodu, że ma on do spłacenia grzywnę. Tym samym milcząco zakłada się, że skazany powinien spłacić grzywnę ze środków pieniężnych, które nie zostały pobrane do „żelaznej kasy”. Założenie takie trudno zresztą uznać za wadliwe, skoro do „żelaznej kasy” pobiera się tylko część środków pieniężnych skazanego (tj. 50% kwoty zdeponowanej przez skazanego przy przyjęciu do zakładu karnego, jednak nie więcej niż kwota odpowiadająca wysokości jednego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pracowników; 50% z przypadającego skazanemu miesięcznie wynagrodzenia za pracę po odliczeniu zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych, jednak nie więcej niż kwota stanowiąca 4% jednego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pracowników; 50% każdego z innych wpływów pieniężnych skazanego, jednak nie więcej niż kwota stanowiąca 4% jednego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pracowników) i to tylko do określonej łącznej wysokości jednego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pracowników. Taki stan rzeczy pozwala przyjmować, że skazany, któremu pozostawia się co najmniej 50% wszystkich wpływów pieniężnych i całą nadwyżkę ponad kwotę jednego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pracowników, jest

w stanie spłacić z tej puli orzeczoną wobec niego grzywnę. Niezależnie od tego należy mieć na uwadze, że skazany może posiadać środki pieniężne poza zakładem karnym, z których w ogóle nie dokonuje się potrąceń na „żelazną kasę” i które mogą być w pełni przeznaczone na spłatę grzywny.

Ustawodawca jednocześnie przewiduje odstępstwo od przyjętej zasady, zgodnie z którą zapewnienie środków pieniężnych na przejazd do miejsca zamieszkania i na utrzymanie skazanego po opuszczeniu zakładu karnego jest wartością, której należy dać pierwszeństwo przed spłatą orzeczonej wobec tego skazanego grzywny. Odstępstwo to ma swoją podstawę normatywną w art. 126 § 10 k.k.w. i polega na tym, że środki pieniężne z „żelaznej kasy”, na wniosek skazanego, przekazuje się na spłatę takiej grzywny, która została zamieniona na zastępczą karę pozbawienia wolności lub zastępczą karę aresztu. Rozwiązanie takie motywowane jest zapewne względami humanitarnymi i postrzeganiem kar izolacyjnych (polegających na realnym pozbawieniu wolności) jako *ultima ratio*. Ustawodawcy chodzi wszak o to, aby uniknąć dalszej izolacji skazanego, tym razem z tytułu zastępczej kary pozbawienia wolności lub zastępczej kary aresztu, gdy w „żelaznej kasie” znajdują się środki pieniężne na spłatę grzywny zamienionej na te kary, a skazany wnioskuje o takie ich wykorzystanie. Ma to związek z treścią art. 47 k.k.w. i art. 27 k.w. (zob. K. Postulski, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2016, komentarz do art. 126, teza 8). Pierwszy z tych artykułów stanowi, że jeżeli – po zamianie grzywny na zastępczą karę pozbawienia wolności – grzywna ta zostanie uiszczona w części, prezes sądu lub upoważniony sędzia zarządza zmniejszenie kary zastępczej w sposób odpowiadający stosunkowi kwoty zapłaconej do wysokości grzywny (art. 47 § 1 k.k.w.), a od zastępczej kary pozbawienia wolności skazany może się w każdym czasie zwolnić przez złożenie kwoty pieniężnej przypadającej jeszcze do uiszczenia tytułem grzywny (art. 47 § 2 k.k.w.). Z kolei, zgodnie z art. 27 § 1 i 2 k.w., od zastępczej kary aresztu ukarany może być uwolniony w każdym czasie przez wpłacenie kwoty pieniężnej przypadającej jeszcze do uiszczenia, a jeżeli grzywna została uiszczona w części, karę zastępczą zmniejsza się w sposób odpowiadający stosunkowi kwoty zapłaconej w wysokości grzywny. Idzie tu więc o uwolnienie się od zastępczej kary izolacyjnej lub o zmniejszenie jej wymiaru przez całkowite lub częściowe spłacenie grzywny, co jednoznacznie wskazuje na pierwszeństwo kar wolnościowych i traktowanie kar izolacyjnych jako *ultima ratio*.

Zaprezentowane powyżej rozwiązanie normatywne zawarte w art. 126 § 10 k.k.w. jawi się jako racjonalne i wynikające z określonego postrzegania roli kar wolnościowych i kar izolacyjnych w systemie represji karnej (szerzej na temat obowiązującej w prawie karnym zasady preferencji kar i środków nieizolacyjnych – zob. np. A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2006, s. 331-332; M. Leciak, *Zasady wymiaru kary* [w:] *Leksykon prawa karnego – część ogólna. 100 podstawowych pojęć*, red. P. Daniluk, Warszawa 2011, s. 574-575). Nic również nie wskazuje na to, aby można je było uznać za instrument niekonstytucyjnego wkroczenia w sferę uprawnień właścicielskich skazanego.

9. Poczynione powyżej uwagi wiodą do wniosku, że art. 126 § 1 w związku z art. 126 § 10 k.k.w. w zakresie, w jakim nie pozwala skazanemu na dysponowanie swoimi środkami pieniężnymi zgromadzonymi w „żelaznej kasie”, w tym na przeznaczenie tych środków na spłatę grzywny, która nie została zamieniona na zastępczą karę pozbawienia wolności lub zastępczą karę aresztu, **jest zgodny** z art. 64 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

MARSZAŁEK SEJMU



Marek Kuchciński